

Izabella SMENTEK

ESCHATOLOGIA W UJĘCIU JANA PAWŁA II

Treść: 1. Personalizm eschatologii; *Eschatologia komunii osób; Maryjność eschatologii*; 2. Eschatologia miłosierdzia; 3. Eschatologia Pielgrzymy; 4. Eschatologia Mistyka

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, eschatologia, personalizm, spełnienie osoby, szczęśliwość, komunია osób, Matka Najświętsza, Kościół, miłosierdzie Boże, Papież – Pielgrzym, Mistyk

Keywords: John Paul II, Eschatology, Personalism, Fulfilment of person, Happiness, Communion of persons, Mother of God, Church, God's mercy, Pilgrim's eschatology, Mystic's eschatology

W tym, czego i jak nauczał Jan Paweł II zawsze można było dostrzec jakiś rys charakterystyczny, odzwierciedlający Jego sposób ujęcia tematu, Jego własną oryginalną myśl. Błogosławiony Papież nie napisał żadnej encykliki ani książki na temat eschatologii. Tym niemniej warto postawić pytanie, co wyróżniało Jego spojrzenie na wieczność i ostateczny cel człowieka. Punktem wyjścia eschatologicznej refleksji Jana Pawła II okazuje się *spełnienie osoby*. Charakterystyczne dla Niego są myśl o spełnieniu w wieczności Boga i o *szczęśliwości* jako spełnieniu osoby ludzkiej. Szczęśliwość wieczna w ujęciu Jana Pawła II polega na zjednoczeniu z Bogiem w komunii osób. Nietrudno dostrzec tu konsekwencję personalizmu Karola Wojtyły. Dlatego nie tylko myśl etyczną czy antropologiczną, ale również eschatologię Jana Pawła II możemy określić jako personalistyczną.

1. Personalizm eschatologii

Podczas sesji inauguracyjnej procesu beatyfikacyjnego kard. Camillo Ruini zwrócił uwagę na „osobisty projekt filozoficzny” Karola Wojtyły zarysowany w dziele „Osoba i czyn”, a odzwierciedlony w encyklikach i nauczaniu papieskim.¹

W książce „Osoba i czyn” odnajdujemy podstawy myśli antropologicznej przyszłego Papieża. Człowiek doświadcza czegoś poza sobą i jednocześnie siebie w tym doświadczeniu.² Karol Wojtyła dostrzega, że właściwe osobie jest działanie i odczuwanie tego, co się w niej lub z nią dzieje.³ Właśnie odpowiednio do tych dwu elementów: czynu i bierności biegną linie podziału między *szczęśliwością* a przyjemnością

¹ Por. C. RUINI, *Przemówienie na sesji inauguracyjnej postępowania diecezjalnego w sprawie życia, heroiczności cnót i sławy świętości Sługi Bożego Jana Pawła II (Karola Wojtyły)*, w: *Jan Paweł II, Santo Subito. Benedykt XVI, Habemus Papam*, opr. K. Skowroński, Kraków 2005, 205n.

² Por. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, 5.

³ Por. *tamże*, 63.

(bądź przykrością). Karol Wojtyła wiąże pojęcie szczęśliwości z aktywnością osoby, z tym, że człowiek działa, przyjemność (i, analogicznie, przykrość) zarówno duchową, jak i fizyczną łączy z doznawaniem tego, co się dzieje w człowieku czy z nim.⁴

Szczęśliwość polega na spełnianiu siebie przez czyn. Spełnić siebie to urzeczywistnić dobro, przez które człowiek jako osoba staje się dobry. Takie określenie szczęśliwości pozostaje w ścisłym związku nie tylko z transcendencją osoby, z jej samostanowieniem i podmiotowością.⁵ Wydaje się też dotyczyć przede wszystkim ziemskiego tu i teraz, doczesnego spełniania się w dążeniu ku szczęśliwości. Nieodłączny związek osoby z czynem przypomina również o tym, że po zmartwychwstaniu osoba ludzka jest nadal, a może tym bardziej podmiotem działania i „dziania się” – świadomego doznawania tego, co jej dotyczy. Karol Wojtyła pisze, że człowiek osiąga szczęśliwość na płaszczyźnie osobowej. W tym kontekście szczęście wieczne definiuje jako osobowe zjednoczenie z Bogiem.⁶ Człowiek może się spełnić tylko osiagając życie wieczne – pełne i ostateczne, powie jako Papież.⁷ Właśnie te pojęcia: szczęśliwość i spełnienie są obecne w nauczaniu Jana Pawła II. Towarzyszą im myśli dotyczące spełnienia osoby ludzkiej przez czyn i w komunii osób, a ostatecznie w eschatycznej komunii z Osobami Boskimi i w wiekuistym świętych obcowaniu.

Karol Wojtyła pisze o szczęściarodnej funkcji zespolenia prawdy z wolnością.⁸ Jan Paweł II wiąże życie wieczne z prawdą – ze spełnieniem osoby przez zaspokojenie pragnienia prawdy nieskończonej, dobra i szczęścia. To wpisane w wolę i serce człowieka pragnienie to nic innego jak tęsknota za życiem wiecznym i uczestniczeniem w naturze i życiu wewnętrznym Boga.⁹ Człowiek tęskni za tym, co Bóg dla niego przygotował i dąży do w swych przeznaczeń. W ten sposób aspekty czynny i bierny ukierunkowania osoby ludzkiej łączą się. Osoba spełnia się przez czyny. Wśród nich ostatnim, ale niezmiernie ważnym okazuje się własna śmierć. Jan Paweł II widzi w niej nie tylko proces, w którym „coś dzieje się” z człowiekiem, ale także dopełnienie życia przez ostatni doczesny akt. Dlatego właśnie śmierć Chrystusa nazywa szczytowym punktem Jego ziemskiego posłannictwa.¹⁰ Śmierć, jak pisze poeta Karol Wojtyła, jest sprzeczna z istnieniem.¹¹ Człowiek nie wybiera własnej śmierci. Wybiera życie przy założeniu umierania. Własna śmierć staje się poniekąd potwierdzeniem życia i wyboru, jakiego człowiek dokonał.¹² Czy nie byliśmy świadkami takiego potwierdzenia w dniu odejścia do Pana Jana Pawła II?

⁴ Por. *tamże*, 187.

⁵ Por. *tamże*, 182 - 187.

⁶ Por. *tamże*, 184.

⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie na niedziele i święta*, red. P. Ptasznik, Kraków 2007, 74.

⁸ Por. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, dz. cyt., 183.

⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Città del Vaticano 1987, 55 – 57.

¹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Città del Vaticano 1989.

¹¹ POR. K. WOJTYŁA, *Rozważanie o śmierci*, w: *Poezje i dramaty*, Kraków 1998, 108.

¹² Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu sprzeciwiać się będą*, Kraków 2005, 161.

Jak połączyć szczęśliwość jako „spełnienie osoby” ze zjednoczeniem z Bogiem?¹³ Czy „transcendentne spełnienie pragnienia dobra i szczęścia przez uczestnictwo w naturze i życiu wewnętrznym Boga” to rzeczywiście „spełnienie przez czyn”?¹⁴ Czyn ludzki nie wystarcza. Wieczność jest dla człowieka darem. Ojciec Święty przywołuje pojęcie daru, obdarowania nie tylko w kontekście życia przyszłego, ale i doczesnego. Zwraca uwagę, że już sama nietrwałość ziemskiej egzystencji świadczy o wielkości daru Boga, w którego ręku są ludzkie losy i samo życie (por. *Evangelium Vitae* – EV 33). Ów dar jest nieodwołalny właśnie dlatego, że to Bóg pragnie szczęścia człowieka według tej miary, na którą go stworzył.¹⁵ Naturalna niezdolność do nowego – wiecznego życia tym bardziej uwydatnia ogrom daru otrzymywanego w zmartwychwstaniu, gdy Duch Święty dokonuje tej przemiany, dla której człowiek został stworzony.¹⁶

Nie tylko nowe życie, wieczność jest darem. To sam Bóg jest darem wiecznym. Tylko On bowiem może zaspokoić pragnienia serca ludzkiego.¹⁷ Człowiek dąży do Miasta Świętego, ponieważ najpełniej urzeczywistnia siebie w sacrum.¹⁸ To jednak sam Bóg obdarza go chwałą – przenosi na niego wewnętrzny klimat Bóstwa.¹⁹ Ostateczne spełnienie osoba ludzka znajduje w Bogu i tylko w Bogu (por. *Redemptor hominis* – RH 14).²⁰ Przeznaczenie „w Bogu” jest osobowe, bo Bóg jest Komunią Osób. Jan Paweł II wielokrotnie zdumiewa się w swoich homiliach, jak wielka jest miara serca ludzkiego, skoro napełnić je może jedynie Bóg. Definiuje życie wieczne jako życie w zjednoczeniu z Bogiem, w radosnej komunii Trójcy Przenajświętszej (por. *Dominum et Vivificantem* – DeV 37; *Rosarium Virginis Mariae* – RVM 25). Mówi, że niebo to żywa i osobista więź z Trójcą Świętą; spotkanie z Ojcem, które urzeczywistnia się w Chrystusie zmartwychwstałym, dzięki komunii Ducha Świętego. Ojciec Święty sam zaznacza, że treści te najtrafniej wyraża język personalistyczny.²¹ W takim określeniu nieba zbiegają się pojęcia „zjednoczenia z Bogiem” i „szczęśliwości” rozumianej jako spełnienie podmiotowości osoby. Osoba jest wolna. Spełnia się przez wolność i samostanowienie,²² a ostatecznie przez wolny dar miłości. Dzięki zjednoczeniu przez miłość uczestniczy w w szczęśliwości samego Boga, czyli w chwale nieba. W tym momencie zbiegają się aspekt czynny i bierny „spełnienia” - chwała nieba obejmuje przyjęcie komunii miłości Trójcy Świętej (por. EV 37) i świadomą,

¹³ Por. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, dz. cyt., 182, 184.

¹⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Boga...*, dz. cyt., 56.

¹⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Jutrznia. Poranna modlitwa Kościoła. Pierwszy tydzień*, Warszawa 2005, 69.

¹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 595.

¹⁷ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 26.

¹⁸ Por. tamże, 158.

¹⁹ Por. tamże, 187.

²⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Boga...*, dz. cyt., 201.

²¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 273.

²² Por. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, dz. cyt., 137nn.

wolną odpowiedź: będziemy miłowani i będziemy miłować.²³ W takim ujęciu piekło można określić jako przeciwieństwo zjednoczenia z Bogiem, a więc przeciwieństwo tego, co stanowi powołanie człowieka.²⁴

a. *Eschatologia komunii osób*

Spełnienie dokonuje się w komunii osób. Wyrasta z samej tajemnicy trynitarniej ku ostatecznemu spełnieniu w Chrystusie, mówił na rekolekcjach watykańskich w 1976 roku kard. Karol Wojtyła.²⁵ *Communio* trynitarne jest wpisane w osobowy byt człowieka. Przez sumienie cała prawda osoby ludzkiej jest otwarta w stronę eschatologii.²⁶ Bóg – Komunia to wspaniały cel naszego życia.²⁷ Warto przy tym zauważyć, że powtarzane niekiedy określenie: „niebo to nie miejsce, a stan” nie oddaje najlepiej personalizmu eschatologii. W ujęciu Jana Pawła II niebo to komunია osób, a dokładniej ostateczne spełnienie w osobowej jedności z Trójcą Świętą.²⁸

Słowa, w których już w 1976 roku kard. Wojtyła mówił o Duchu Świętym pouczającym o sędzie i przygotowującym paruzję, wskazują, że nosił w sercu treści przyszłych encyklik.²⁹ Jako Papież nauczał, że paruzja to dopełnienie uświęcającego przyjścia Ducha Świętego, którego dziełem jest ostateczne spotkanie Stworzyciela ze stworzeniem.³⁰ To Duch Święty przynosi eschatyczną radość, której nikt nie zdoła odebrać (por. DeV 67).³¹

Eschatologię rozumie się w pełni wówczas, gdy sięga się do początku, przypomina Karol Wojtyła. Na początku jest przymierze z Bogiem, które wskazuje na pełne objawienie Bożego ojcostwa w ostatecznym przymierzu.³² Żywot wieczny, dla którego człowiek został stworzony, to spełnienie planu Ojca. Logika Bożego ojcostwa sprawia, że człowiek zostaje wybrany, powołany i obdarowany życiem wiecznym w Synu, Jezusie Chrystusie (por. RH – 18; EV – 30).³³ To On jest Pośrednikiem ostatecznego przymierza z Ojcem i najpełniejszego obdarowania człowieka i świata w Duchu Świętym.³⁴

²³ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 694.

²⁴ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 183.

²⁵ Por. tamże, 182.

²⁶ Por. tamże, 184.

²⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 666.

²⁸ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 187.

²⁹ Por. tamże, 184.

³⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 21; *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, T. Rakoczy, Città del Vaticano 1992, 284.

³¹ Por. tamże, 243n.

³² Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 36n.

³³ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Boga...*, dz. cyt., 303.

³⁴ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 144.

Ks. Tadeusz Lis pisze, że eschatologia Jana Pawła II ma charakter chrystologiczny.³⁵ Rzeczywiście, w papieskim nauczaniu znajduje miejsce wyjaśnienie, w jaki sposób i dlaczego osoba ludzka może osiągnąć życie wieczne: człowiek uczestniczy w wieczności Boga nie przez fakt nieśmiertelności duszy, ale przez przybrane synostwo, przez podobieństwo do Przedwiecznego Syna.³⁶ To Chrystus jest jedyną drogą do spełnienia w Domu Ojca (por. *Tertio millennio adveniente* – TMA 9; 55). To Chrystus jest osobowym warunkiem zbawienia i pełni życia (por. RH 22). W refleksji Karola Wojtyły odnajdujemy stwierdzenie, że człowiek, przez wszystko, co czyni i to, co się z nim dzieje, staje się „kims”.³⁷ Zatem przez czyny dokonane w zjednoczeniu z Chrystusem staje się „Chrystusowy”, przez naśladowanie Zbawiciela gruntuje swoją przynależność do Niego. Decyduje jednak czyn Chrystusa; to, że On w czasie „historycznym i eschatycznym” zdobył odwiecznie przysługujące Mu miano Syna jako człowiek i że kocha każdego z ludzi osobiście.³⁸

Czym jest życie wieczne, które osiąga się dzięki więzi ze Zbawicielem? Pełnią teźże więzi. Definicja nieba z papieskich wypowiedzi nie pozostawia wątpliwości – istota życia wiecznego, ostateczny świat to przebywanie na zawsze z Chrystusem (por. *Vita consecrata* – VC 27). Niebo to trwanie w Jezusie, podobnie jak w Eucharystii (por. *Mane nobiscum Domine* – MND 19n). Podmiotem ostatecznego spełnienia i samym Eschatonem jest Chrystus (por. *Redemptoris Missio* – RM 13). Przez poddanie wszystkiego ze strony Syna w Duchu Świętym Ojcu stworzenie odnajduje swój pełny udział w tajemnicy Boga, który będzie wszystkim we wszystkich.³⁹ Dzięki więzi z Chrystusem jako przybrani synowie dziedziczymy to wszystko, co jest udziałem Syna.⁴⁰ Przez włączenie w misterium Chrystusa dostępujemy udziału w pełni życia z Ojcem.⁴¹ Jan Paweł II naucza, że Królestwo Boże to przede wszystkim komunია z Ojcem, ucztą weselna, na którą Ojciec zaprasza w komunii miłości i radości ze swoim Synem i w Synu (por. RM 16; EV 1).⁴²

Również rozstrzygające wydarzenia eschatyczne Jan Paweł II umieszcza nie tyle w kontekście jakiejś kosmologii teologicznej, ile przede wszystkim osobistej więzi z Chrystusem i prawdy o człowieku, prawdy sumienia. Powszechne zmartwychwstanie odbywa się na podobieństwo Chrystusa.⁴³ Zmartwychwstanie Chrystusa, które stanowi centrum chrześcijańskiej prawdy, jest znakiem przyszłego świata i obrazem

³⁵ Por. T. Lis, *Antropologia teologiczna Jana Pawła II*, WST XVII, 2004, 160.

³⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 74; *Człowiek uczestniczy w wieczności Boga*, ORom 2(170) 1995, 22.

³⁷ Por. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, dz. cyt., 101.

³⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 722; *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 582.

³⁹ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 183.

⁴⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 80; *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 162.

⁴¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 531.

⁴² Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 403.

⁴³ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., 229.

eschatycznej przyszłości.⁴⁴ W tym zwieńczeniu Chrystusowej Paschy odnajdujemy ostateczne potwierdzenie, że Chrystus jest prawdziwym człowiekiem, a także tego, że Bóg pragnie szczęścia całego człowieka w jego psychofizycznej integralności.⁴⁵ Ostateczne dopełnienie powołania człowieka jest celem Sądu u kresu dziejów. Sąd wiąże się z posłannictwem Chrystusa Zbawcy, który przychodzi obdarzać życiem wiecznym i ma prawo sądenia sumień.⁴⁶ Tematyka ta była niezwykle ważna dla Jana Pawła II skoro obraz Sądu Ostatecznego z Kaplicy Sykstyńskiej uczynił przedmiotem swojej refleksji w *Tryptyku Rzymskim* nadając niejako artystycznej wizji Michała Anioła status *loci theologici*.⁴⁷ Poetycka forma *Tryptyku...* nie umniejsza mocy i sprawiedliwości Sądu. *Omnia nuda et aperta sunt...* Nic, żadne ziemskie względy i urzędy nie mają tu już znaczenia. Pozostaje jedynie tak znamieną dla antropologii Jana Pawła II prawda o człowieku - czy raczej „wewnętrzna prawda człowieka” - o tym, kim jest, czyli kim się stał przez swoje decyzje, jak ukształtował siebie dzięki własnej wolności. Prawda o człowieku i jego odniesieniu wobec Chrystusa rozstrzyga; przyjęcie bądź odrzucenie Syna Bożego to ostateczne kryterium, równoznaczne z przyjęciem bądź odrzuceniem życia wiecznego.⁴⁸

Oczekiwanie ostatecznego spełnienia odbywa się w perspektywie chrystologiczno – trynitarnej. Jan Paweł II zwraca uwagę na „paschalny sens życia”.⁴⁹ Duch Święty wprowadza już w tym życiu w eschatyczną łączność z Chrystusem.⁵⁰ Przyjaźń z Nim stanowi zapowiedź Pełni, a w godzinie śmierci staje się początkiem szczęśliwości (por. MND 30).⁵¹ Naśladowanie Chrystusa, osobowa więź z Nim, Eucharystia nadaje sens oczekiwaniu wieczności i zapowiada ją (por. VC 14; *Ecclesia de Eucharistia* – EdE 21, 75; *Novo millennio in eunte* – NM 59).

Encyklika *Redemptor hominis* zawiera stwierdzenie, że troska o doczesność jest „równocześnie istotną” z wiarą eschatologiczną (por. RH 15). Troska o doczesność znajduje uzasadnienie w tym, że stanowi drogę do ostatecznego spełnienia człowieka. Spoiwem doczesności i wieczności pozostaje człowiek. Osoba spełnia się przez czyn. Społeczne encykliki Jana Pawła II wiążą wartość pracy z tym, że przez nią kształtuje się człowiek. Wszystko to, co wykonuje człowiek, zawiera „przebłysek nowego dobra”; ma odniesienie do wieczności, bo takie jest powołanie człowieka (por. *Laborem exercens* – LE 27). Teraz wszystkie dobre dzieła ludzkie właśnie dlatego, że kształtują osobę, służą ostatecznemu Królestwu i są antycypacją jego chwały, a w przyszłości, jak mówi Ojciec Święty, zostaną odkupione (por. *Sollicitudo rei socialis* – 48, 57; *Redemptionis donum* – 5).

⁴⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 257; *Testament*, Kraków 2005, 9; *Przemówienie 23.03. 1997*, Oss Rom 4-5(192)1997, 30.

⁴⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 335; *Jutrznia...*, dz. cyt., 69- 71.

⁴⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 249; 625.

⁴⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Tryptyk rzymski*, Kraków 2003, 16.

⁴⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 167.

⁴⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 599n.

⁵⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., 389.

⁵¹ Por. tamże, 390.

b. Maryjność eschatologii

Błogosławiony Jan Paweł II mówi o Matce Najświętszej jako o osobie, która już osiągnęła spełnienie. Pozwoliła się prowadzić Duchowi Świętemu, który w sposób doskonały ukształtował Jej człowieczeństwo (por. *Ecclesia in Europa* – EiE 125).⁵² To jednak nie wszystko. Maryję wyróżnia wyjątkowa więź z Chrystusem. Dlatego dla Niej już „dokonała się paruzja”. Ta, która należy do Chrystusa w sposób najpełniejszy, jako pierwsza uczestniczy w Jego zwycięstwie nad śmiercią i wraz z Nim dostępuje najpełniejszego udziału w życiu Trójcy Świętej.⁵³ Maryja nie tylko stanowi wzór odkupionej ludzkości i znak przyszłej chwały Kościoła (por. *Redemptoris Mater* – RedM 6; RVM 23).⁵⁴ Jako troskliwa Matka wspiera pielgrzymujących w drodze do pełni. Jak pisze Jan Paweł II, „pomaga wstać” (por. RedM 41, 52), czyli zachować i rozwijać godność osoby powołanej do wieczności.

c. Eklezjalność eschatologii

Wieczność to niekończące się spotkanie osób. Karol Wojtyła pisze, że ziemską wspólnota nosi w sobie „ziarno wieczności”.⁵⁵ Jako Papież uzasadnia ekumeniczne trudy przyszłą, eschatyczną jednością: nie możemy stanąć przed Panem dziejów podzieleni, skoro mamy przystąpić do ostatecznej komunii (por. *Oriente Lumen* – OL 4). Jest to komunია nie tylko poszczególnych zbawionych, ale całego Kościoła z Chrystusem, a przez Niego w Duchu Świętym z Ojcem. Wspólnota zmartwychwstania. Na końcu czasów dokonuje się bowiem ostateczne urzeczywistnienie wspólnoty odkupionych. O tym mówią słowa, że Bóg będzie „wszystkim we wszystkich” (por. VC 7; *Ut unum sint* – US 9).⁵⁶ W imię tamtej przyszłej wspólnoty trwa już teraz komunია Kościoła, „który istnieje po tej i po tamtej stronie śmierci”.⁵⁷ Jan Paweł II pisze, że istnienie Kościoła jest od początku do końca wpisane w perspektywę eschatologiczną.⁵⁸ Już początek w Dniu Pięćdziesiąticy objawił Kościół w jego ostatecznej rzeczywistości (por. US 14). Narodziny Kościoła są nowym stworzeniem, antycypacją wiecznej radości.⁵⁹ Perspektywa wieczności ujawnia się w różnych formach życia eklezjalnego na tym świecie i w świętych obcowaniu.⁶⁰ W

⁵² Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 732.

⁵³ Por. tamże, 726n, 737.

⁵⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Audjencia generalna 14.03. 2001, pkt. 4, 5*, Niedziela 12(282) 2001, 3.

⁵⁵ Por. K. WOJTYŁA, *Odkupienie szuka twego kształtu, by wejść w niepokój wszystkich ludzi*, w: *Poezje i dramaty*, Kraków 1998, 114.

⁵⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 595.

⁵⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie podczas Audjencji Genenralnej 2.XI. 1994*, Oss Rom(pl) 1995, 1(169), 59.

⁵⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Kościół. Jeden, święty, powszechny i apostołski*. Zbiór katechez pod red. S. Dziwisza, Città del Vaticano 1996, 52.

⁵⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., 70, 381.

⁶⁰ Por. tamże, 303; *Konsekrowana czystość w oblubieńczej jedności Chrystusa i Kościoła*, *Audjencia generalna 23.11. 1994*, Oss Rom 2(170) 1995, 50.

szczególny sposób jest antycypowana w Eucharystii, w której Jan Paweł II dostrzeżga „promień chwały wiecznego Jeruzalem” (por. EdE 18, 19; MND 23).

Jan Paweł II głosił to, co przeżywał i realizował to, co głosił. Jego działanie odzwierciedla wizję Kościoła, który się nie lęka, bo dysponuje siłami duchowymi, zasługami i nieustającą modlitwą stojących przed tronem Boga pokoleń (por. Ap 7, 9nn; Konstytucja *Lumen gentium* 49). Czyny Jana Pawła II, Jego umiłowanie świętych, liczne beatyfikacje i kanonizacje świadczą o tym, że żył prawdą o Kościele, który tworzą wspólnie mieszkańcy nieba i pielgrzymujący na ziemi; Kościoła rozprzestrzenionego po dwu stronach życia. W 1999 r. w Bydgoszczy Ojciec Święty prosił o spisanie martyrologium XX wieku. Było to nie tylko wymaganie postawione w imię sprawiedliwości, ale też wyraz przekonania, że ofiara męczenników stanowi stałe źródło siły i żywotności Ludu Bożego.⁶¹

2. Eschatologia miłosierdzia

Jan Paweł II jest nazywany „Papieżem miłosierdzia”. Warto zatem zapytać, jaki oddźwięk w myśli eschatologicznej Błogosławionego znalazła tak znamienita dla Jego nauczania tajemnica miłosierdzia Bożego.

Bóg chce, aby człowiek osiągnął spełnienie. Chce konsekwentnie i nieodwołalnie, dlatego Jego odpowiedzią na zło, grzech i śmierć, na wszystko, co prowadzi do *niespełnienia* i ostatecznego odrzucenia, jest miłosierdzie przekraczające porządek sprawiedliwości.⁶² Suma zła, jakie jest na świecie, streszcza się w grzechu i śmierci.⁶³ Bóg pragnie, aby człowiek żył. Dlatego śmierć nie jest zjawiskiem, z którym można by się pogodzić, ani tym bardziej które należałoby uznać za prawidłowe i naturalne.⁶⁴ Nie pochodzi z Bożego zamysłu. Jest sprzeczna z najgłębszym instynktem człowieka, który został stworzony do życia.⁶⁵ Tylko szatan może cieszyć się śmiercią i ukazywać grzech i śmierć jako cel życia (Por. EV 53).

Reakcją Boga na słabość człowieka, również na tę największą słabość wobec grzechu i śmierci, jest miłosierdzie (por. *Dives in misericordia* – DiM 10). Przez Ducha Świętego Ojciec, pełen miłości i dobroci, ożywia umarłych na skutek grzechu, zanim ich śmiertelne ciała wskrzesi w Chrystusie (por. DeV 25). Wyrwanie z sidła śmierci to akt miłosierdzia Ojca, to jednocześnie akt trynitarnego miłosierdzia. Dzięki niemu odejście z tego świata może być ufnym powrotem do miłującego Ojca.⁶⁶ Bóg nie znosi faktu cierpienia i śmierci tak, jak nie zaakceptował męki i śmierci Chrystusa. Dlatego niszczy śmierć. Życie, które Chrystus zapoczątkował w

⁶¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie dn. 7.06. 1999r.*, w: *VII Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Olsztyn 1999, 54nn.

⁶² Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 492 - 494.

⁶³ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 650.

⁶⁴ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 187 - 191.

⁶⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *List do osób w podeszłym wieku*, 1999, 14n.

⁶⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 546.

swoim zmartwychwstaniu zadaje kłam doświadczeniu potęgi śmierci, niesie nadzieję powszechnego powstania z martwych.⁶⁷ Chrystus – solidarny z każdym człowiekiem – „łamie pieczęcie śmierci” i utwierdza ostateczne panowanie życia (por. EV 105). Duch Święty – Parakletos broni od groźby utraty życia wiecznego i daje rękojmię definitywnego zwycięstwa.⁶⁸

Już samo posłanie Syna Bożego, aby umożliwić człowiekowi powrót do Ojca było okazaniem miłosierdzia. W tej perspektywie umieszcza Jan Paweł II wydarzenie Sądu Ostatecznego.⁶⁹ Ów Sąd to ostateczne potwierdzenie związku sprawiedliwości i łaski.⁷⁰ Chrystus przychodzi, aby obdarzać życiem wiecznym. Sądzi sumienia i przekazuje miłosierdzie Ojca.⁷¹ Zanim to się staje, jeszcze podczas dziejów ziemi, Duch Święty poucza o sprawiedliwości, która jest w Jezusie Chrystusie. Przekonuje świat o grzechu i sądzie po to, aby ci, którzy przyjmą Jego zbawcze pouczenie mogli nawrócić się i żyć (por. DeV 27, 46, 48). Ostateczny sąd jest więc ukierunkowany ku miłosierdziu i przebiega zgodnie z kryterium miłosierdzia.

Bóg chce, aby człowiek żył, aby osiągnął wieczne zbawienie i szczęśliwość. Miłość jest z natury wierna – pisze Jan Paweł II w encyklice *Dives in Misericordia*. – Nie może pragnąć zła tego, kogo raz sobą obdarzyła (por. DiM 4). Człowiek został stworzony dla szczęśliwości.⁷² Bóg wierny miłości wyrażonej w dniu stworzenia prowadzi wszystko do ostatecznego spełnienia, do pełni, w której wszelki smutek zostanie przemieniony w radość (por. RH 9; DeV 24). Miłosierdzie to reakcja na zło i słabość. Dlatego w doczesności, jak długo trwają grzech i śmierć, tak długo miłość objawia się jako miłosierdzie. W eschatycznym spełnieniu miłosierdzie objawi się jako miłość (por. DiM 8).

3. Eschatologia Pielgrzymy

Uwzględnienie obok nauczania także życia Jana Pawła II ubogaca refleksję nad Jego przesłaniem. Wydarzenia związane z osobą, życiem i śmiercią Wielkiego Papieża nie mogą pozostać jedynie zjawiskiem interesującym dziennikarzy, ale mają prawo stać się przedmiotem myśli teologów.

Jan Paweł II widział w biskupie Rzymu następcę zarówno św. Piotra jak i Pawła, odpowiedzialnego za misyjny rozmach i charyzmaty Kościoła.⁷³ Realizował to, czego nauczał. Skoro ewangelizacja narodów ma trwać, „aż do skończenia świata”, a miarę dni tego świata stanowi plan Boga, pielgrzymował podporządkowany temu planowi.⁷⁴ Pielgrzymował do miejsc, do narodów i do osób jakby przynaglony

⁶⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 646n.

⁶⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., 19, 22.

⁶⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 188 – 190.

⁷⁰ Por. tamże, 249.

⁷¹ Por. tamże, 625.

⁷² Por. tamże, 47.

⁷³ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., 240.

⁷⁴ Por. tamże, 177; *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 619.

słowa Apostoła: „Czas jest krótki” (1 Kor 7, 29). To przemierzanie świata przez Papieża przywodziło na myśl eschatyczne zwoływanie ludów „od krańca ziemi aż do szczytu nieba” (Mk 13, 27).

Działanie Jana Pawła II odzwierciedlało Jego przekonanie, że wiara eschatyczna i troska o doczesność są „równocześnie” istotne (por. RH 15). Duch Święty kieruje całe stworzenie do ostatecznego celu w nieskończoności Boga (por. DeV 64). Żadne dobro osobowe towarzyszące temu dążeniu nie zostanie stracone. Dotyczy to dobra duchowego poszczególnych ludzi i całych narodów (por. *Slavorum Apostoli* – SA 18).⁷⁵ Eschatyczne powołanie człowieka rzutuje przecież na dzieje narodów. Człowiek kształtuje dzieje i spełnia się przez dzieje. Spełnia się nie oddzielnie od innych, ale we wspólnocie, także narodowej. Dlatego również dzieje narodów mają sens w odniesieniu do wieczności.⁷⁶

4. Eschatologia Mistyka

Osoba dąży do swego spełnienia. Człowiek najpełniej urzeczywistnia siebie w sacrum.⁷⁷ Sacrum, modlitwa, mistyka, przebywanie z Bogiem na ziemi zapowiada przyszłą rzeczywistość i tworzy warunki, w których nie tyle człowiek przebija się ku wieczności, ile pozwala się kształtować i przygotowywać Bogu (por. *Dies Domini* – DD 1, 7). To Bóg sam ustanawia miarę czystości ludzkiego ducha potrzebną do zjednoczenia z Nim.⁷⁸ Ojciec Święty przypomina o szczególnej roli, jaką w tym przygotowaniu do ostatecznego przeobstwienia odgrywa Duch Święty (por. OL 6). To On – Rzecznik, obrońca, Paraklet – broni od tego, co zagraża utratą życia wiecznego.⁷⁹ To On powoduje nadzieję, dzięki której już teraz można przeżywać zapowiedź przyszłego świata.⁸⁰ Człowiek odkrywa te ziarna wieczności ucząc się pod wpływem Ducha Świętego składania bezinteresownego daru z siebie. Czerpie radość i siłę z oczekiwania na paruzję.⁸¹ W kontemplacji Boga i stworzonego piękna przeżywa antycypację widzenia uszczęśliwiającego i zapowiedź wiecznego szczęścia (por. EV 31). Encykliki Jana Pawła II zawierają myśl, że to Duch Święty – Źródło wszelkiego obdarowania rozlewa miłość i uzdalnia do pełnej, eschatycznej miłości (por. RH 22).⁸² To On sprawia, że człowiek coraz lepiej odnajduje siebie jako dar (por. DeV 59).

Osoba spełnia się przez czyn. Staje się w pełni sobą przez to, co ją wewnętrznie kształtuje; przez decyzję, postawę, a także przez to, kogo i jak słucha. Jan

⁷⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Rozwój historyczny i perspektywa eschatologiczna misji. Audiencja generalna 26.04. 1995*, Oss Rom 7(175)1995, 53.

⁷⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, 80.

⁷⁷ Por. K. WOJTYŁA, *Znak, któremu...*, dz. cyt., 158.

⁷⁸ Por. tamże, 173.

⁷⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilie...*, dz. cyt., 290.

⁸⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Kościół...*, dz. cyt., 159.

⁸¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 144.

⁸² Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Boga...*, dz. cyt., 201.

Paweł II rozumiał i dawał poznać przez swoje czyny i świadectwo życia, że kontemplacja jako „sama miłość słuchająca” to symbol świata, który nadchodzi (por. KKK 2517). To zapowiedź i antycypacja tego, co stanowi cel osobowego istnienia – pełnej i nieprzemijającej radości kontemplacji Boga w Trójcy Jedynego (por. *Fides et ratio* – FR 15). Również w tym punkcie eschatyczne spełnienie osoby łączy się nierozzerwalnie ze zjednoczeniem z Bogiem w miłości. Zjednoczenia tego człowiek nie osiąga sam z siebie, ale przez świadome poddanie się działaniu Ducha Świętego otwierającego na kontemplację Oblicza Ojca (por. NM 33). W tym sensie *visio beatifica* nie jest ostatecznie wynikiem tego, co „dzieje się z człowiekiem”, ale wymaga jego świadomego zaangażowania i decyzji. Czuwanie sumienia otwiera eschatyczną perspektywę szczęścia.⁸³ Ostateczna radość to dar Ducha Świętego ofiarowany oczekującemu jej, a zapoczątkowany kontemplacją oblicza Chrystusa i modlitwą Kościoła (por. DeV 67; RVM 9).

U Jana Pawła II nie było widać ostrego podziękowania na to, co osobiste i apostołskie. Życie wielkiego Papieża było Piotrowym nauczaniem. Jan Paweł II rozważał czyn jako dążenie do spełnienia i siebie samego traktował jako tego, który jest w drodze i musi pokornie „zdać sprawę” u kresu swoich dni. Był wzorem świętych obcowania, przeżywania wspólnoty eklezjalnej obejmującej mieszkańców nieba i ziemi. Prosił żyjących na tym świecie: „Módlcie się za mnie teraz i po śmierci”.⁸⁴ Doceniał wartość modlitewnego wsparcia swojej posługi. Zachęcał do naśladowania i umiłowania świętych, do wspólnoty z nimi.⁸⁵ Jego odniesienie do tych, których z takim zaangażowaniem wynosił na ołtarze miało cechy osobistej przyjaźni. 8.06.1997 roku, podczas kanonizacji Królowej Jadwigi zwracał się do niej jak do kogoś bliskiego: „Długo czekałaś, Jadwigo, na ten uroczysty dzień...”⁸⁶ A w Tarnowie, w 1987 roku przedstawiał słuchaczom poetycki obraz ostatnich chwil życia bł. Karoliny Kózkówny, jakby był sam ich świadkiem, szczerze poruszonym losem tej „córki polskiego ludu”.⁸⁷ W ustach Jana Pawła II nie były to jedynie zabiegi retoryczne. Te i inne przykłady świadczą o Jego głębokiej, mistycznej przyjaźni z mieszkańcami nieba.

Jeśli uznać, że nie tylko słowa, ale również życie i postępowanie Jana Pawła II miały wagę czynów prorockich, to w szczególny sposób należy to powiedzieć o dniach Jego odchodzenia z tej ziemi i pogrzebu. Misterium przejścia do Ojca wielkiego Papieża było personalistyczne i eklezjalne, a zarazem przesiąknięte symboliką i treścią eschatologiczną. Kościół zgromadzony na ziemi odprowadzał Go, a Kościół świętych – znajomych i przyjaciół Jana Pawła II – witał Go i przyjmował do wspólnoty mieszkańców nieba. Zgromadzone na pogrzebie miliony pielgrzymów

⁸³ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Jezusa...*, dz. cyt., 395.

⁸⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie dn. 19.08.2002*, w: *VIII Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, Olsztyn 2002*, 125.

⁸⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie dn. 16.06.1999*, w: *VII Pielgrzymka...*, dz. cyt., 228nn.

⁸⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia dn. 08.06.1997*, w: *V Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, Olsztyn 1997*, 142.

⁸⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Homilia dn. 10.06.1987*, w: *Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, Poznań – Warszawa 1987*, 60n.

przywoływały na myśl apokaliptyczny wielki tłum (por. Ap 7, 9). „Za sprawą” Jana Pawła II w Roku Eucharystii miała miejsce największa Msza Święta w dziejach ziemi. Ojciec Święty prosił o modlitwę za siebie; za życia i po śmierci. Zachęcał do poświęcenia więcej czasu adoracji eucharystycznej. Chciał, aby obecność Pana Jezusa w tabernakulum stanowiła „biegun przyciągania” (por MND 18n). Można powiedzieć, że te słowa wypełniły się w dniach umierania Papieża, gdy rzesze modliły się za Niego i wielu czuwało przed Najświętszym Sakramentem.

„Papież miłosierdzia” pisał w testamencie, że chciałby, aby przy Jego śmierci okazała się wielkość miłosierdzia Bożego. Pisał tak myśląc pokornie o własnej słabości, ale testament okazał się prorocstwem i dzień Jego śmierci – w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego – stał się wymowną manifestacją tego misterium.⁸⁸

Jan Paweł II wyrażał przekonanie, że skoro śmierć Chrystusa zbawia, a człowiek może naśladować Zbawiciela i jednoczyć się z Nim w życiu i śmierci, to również śmierć chrześcijanina może stanowić czyn, włączający w zbawczą ofiarę Syna Bożego. Tak też traktował własną śmierć. Ufał, że będzie złączona z Paschą Chrystusa i przyczyni się do zbawienia ludów dla chwały Boga samego.⁸⁹ Papież, który zachęcał do modlitwy o dary Ducha Świętego, nauczał, że w tym kulminacyjnym momencie – *in hora mortis* – duszę prowadzi Duch Święty; podczas całego życia Dawca łaski, teraz – łaski przejścia do chwały. Jest to łaska ostatecznego wytrwania.⁹⁰ Przyjaźń z Bogiem, czyli konsekwentne osobowe spełnianie się w zjednoczeniu z Bogiem, sprawiła, że – zgodnie z Jego własną katechezą – kres ziemskiej drogi stał się początkiem szczęśliwości.

*Przybywaj, Zbawco – wywołany,
w różanej blaskach łuny.
(...)
Pokruszysz pęta, w skrzydeł lot
na nieśmiertelne trwanie.
Niechaj na dzwonach bije młot
Twe wielkie Zmartwychwstanie!*⁹¹

Czy kiedy Karol Wojtyła pisał te wersy jesienią 1939 r. było to wołanie o paruzję czy o doczesny „kres niewoli lat” udręczonej wojną Ojczyzny? Nawet jeśli młody poeta miał na myśli to drugie, to chyba nie wyłącznie, skoro zawarte w tym samym utworze słowa: „i będę Bóg sam mieszkał z wami, gdy rzekłem moje Słowo”⁹², wziął do swojego wiersza z Apokalipsy i z ukierunkowanej ku paruzji nadziei Kościoła. Pisząc o Janie Pawle II warto uwzględnić zarówno dzieła „przedpapieskie” jak i literacki dorobek Karola Wojtyły. Odnajdujemy wówczas myśl spójną i konsekwentną, odzwierciedlającą w wieloraki sposób intelektualne i du-

⁸⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Testament*, dz. cyt., 6.

⁸⁹ Por. tamże, 11.

⁹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Ducha Świętego...*, dz. cyt., 390.

⁹¹ K. WOJTYŁA, *Harfiarz*, w: *Poezje, dramaty, szkice*, Kraków 2007, 546n.

⁹² Tamże.

chowe „czerpanie ze Źródła” Błogosławionego Papieża. To, czego nauczał, uwarunkowane jest Jego oryginalną refleksją, której trzon stanowi prymat osoby przed rzeczą, prawdy przed techniką, wieczności przed doczesnością. Prawda i wieczność są właściwe osobie, bytowaniu na sposób osobowy. Charakterystyczna antropologia Jana Pawła II, Jego wizja osoby ludzkiej, jej godności i znaczenia w zamyśle Bożym, wpływa na całą teologię Wielkiego Papieża, a więc również i eschatologię. Tak istotne dla Jana Pawła II pojęcie i misterium miłosierdzia Bożego odnosi się do doczesności. Miłosierdzie to reakcja na przejawiające się w niej zło, śmierć, słabość – ontyczną i moralną. Ostatni akord miłosierdzia to Sąd Ostateczny. W eschatycznym spełnieniu miłosierdzia objawia się jako miłość. Uwagę przyciąga nie tylko logiczna i spójna myśl, ale także zgodna z myślą konsekwencja działania Błogosławionego – Mistyka i Pielgrzym. Dlatego warto przedmiotem refleksji teologicznej czynić obok nauczania także życie Jana Pawła II.

L'ESCHATOLOGIE DE JEAN PAUL II

Résumé

Quand on réfléchit sur la pensée théologique de Jean-Paul II, il faut qu'on prenne en considération pas seulement son enseignement papale, mais aussi ses écrits d'auparavant, ainsi que ses ouvrages littéraires. Ce qui est caractéristique pour Karol Wojtyła c'est son anthropologie, ses réflexions sur personne humaine qu'il a exprimées dans son oeuvre «Personne et act». Intéressant est la distinction parmi le bonheur et plaisir d'après Karol Wojtyła. Plaisir concerne ce qui se passe avec l'homme, ce qu'il percevait au champ physique ainsi que spirituel. Au contraire, bonheur est lié avec agir. La personne humaine se dirige vers sa plénitude par action. Sur ce niveau-là l'action humaine rencontre l'action divine. Le bonheur éternel, eschatique consiste en union avec Dieu dans agir et percevoir. La Vierge Marie est notre Auxiliatrice et modèle comme Personne dans Laquelle l'union avec Dieu s'est accomplie.

Jean-Paul II le même était celui qui agissait. Comme Pape – Pèlerin il se rendait vers «les confins de la terre» et il convoquait les nations dans une proclamation eschatologique. Il ne faut point omettre que toute la vie de bienheureux Pape – Mystique était l'enseignement apostolique. En particulière le temps de sa mort restera un valable message eschatologique.